

Osiedlowy trawnik pomiędzy blokami przy ulicy Cypriana Godebskiego i Podchorążych na Oksywiu, który od lat był tradycyjnym miejscem spotkań i spacerów ludzi z psami, zmienił się nie do poznania. Dzięki zaangażowaniu pomysłodawcy i mieszkańców powstał nowoczesny psi wybieg z torem agility. Teren jest ogrodzony i przyjazny czworonogom, pozytywnie wpływa też na ich integrację. Wszystko za sprawą II edycji gdyńskiego Budżetu Obywatelskiego, do którego trafił projekt autorstwa Marka Pankowskiego – i wygrała Inauguracja 1000 Merdających Ogonów odbyła się w styczniu tego roku.

– Teren przy ulicy Godebskiego odwiedzam od prawie trzech lat z moim psem Ringo. Poznałem tam wielu „psiarzy”, po jakimś czasie zauważyłem, że przydałby się profesjonalny wybieg dla czworonogów. Chodziło o odpowiednio duże, bezpiecznie ogrodzone miejsce, dodatkowo wyposażone w tor do psich ćwiczeń – opowiada Marek Pankowski. Swoją ideę przekazał w wniosku do Budżetu Obywatelskiego 2015. – Samo przygotowanie wniosku budżetowego wymagało nieco czasu, mogłem liczyć na pomoc pracowników ówczesnego Działu Innowacji Społecznych PPNT (obecnie Laboratorium Innowacji Społecznych). Dużo więcej pracy trzeba było poświęcić na kampanię promującą mój inicjatywę wśród gdynian, zarówno przed, jak i w trakcie głosowania. To chyba najistotniejszy element. Klucz do sukcesu dla każdego, kto myśli o powodzeniu zgłoszonego projektu.

Pomysł pana Marka uzyskał 1055 głosów, ponad dwa razy więcej niż projekt drugi na liście. Pozwoliło na powstanie na Oksywiu 1000 Merdających Ogonów. Według założeń przy ul. Cypriana Godebskiego miał powstać nowoczesny wybieg dla czworonogów z torem agility. Człemu terenu miała być zmodernizowana z myślą o właścicielach czworonogów, którzy mieli uzyskać przyjazne miejsce do spotkań i wypoczynku.

Pod koniec grudnia ubiegłego roku 1000 Merdających Ogonów została oddana do użytku. Nie wszystkie założenia pomysłodawcy znalazły się w projekcie wykonawczym. Powodem była nowelizacja przepisów, która wpłynęła na zmianę ostatecznych kosztów. – Wybieg spełnia swoją rolę – podsumowuje Marek Pankowski. Pozwala psom wybiegać się w bezpiecznym otoczeniu i zachęca do uprawiania sportów, integruje mieszkańców nie tylko Oksywiu. Pozwala nawiązywać nowe znajomości oraz mobilizuje do zachowania czystości po swoich psach. Spotykam tam wiele zadowolonych osób, które cieszą się, że takie miejsca powstają. O tym, jak jest odbierane, można się przekonać na profilu 1000 Merdających Ogonów na Facebooku.

Image not found or type unknown

